

Maciej Balcar, Czarno

Czarno wszystko widzę,
bo czarne mam myśli,
że mi czarną nocą
czarny kot się przyśni.
Czarne ciało prężąc
żyły spoi tuszem.
Jak sadza zatańczy,
czarna jego dusza.
I strąci planetę
jak ostatnią bilę,
w czarną nieba dziurę,
hebanowym kijem.
Drogę mu przebiegnie,
nie maćną a smolną.
Czarną flagę zatknie,
gdzie chodzić nie wolno.
Czarno wszystko widzę,
bo czarne mam myśli,
że mi czarną nocą
czarny kot się przyśni.
Kiedy się obudzę
w przedziwnej żałobie,
wokąaciełciemno będzie,
jak w grabarza grobie.
Wstanę z martwych szybko.
Wschąd czarnego słońca
ciemne okulary
przepali do końca.
I stanie przede mną
zjawa z cienia cała.
Zrozumiem za pąno,
że śmierć nie jest biała.
Więc czarno to widzę,
bo mam czarne oczy.
Czarny kot co znowu
czarną nocą kroczy.
Czarno wszystko widzę,
bo czarne mam myśli,
że mi czarną nocą
czarny kot się przyśni.
Czarno wszystko widzę,
bo czarne mam myśli,
że mi czarną nocą
czarny kot się przyśni.
Czarno wszystko widzę x3
Czarno wszystko...